

Kurjer Czesłochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO-LITERACKI

Prenumerata wynosi z odbieraniem w Administracji miesięcznie 400 mk., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 450 mk. Ceny ogłoszeń: pierwsza strona za wiersz ednoszpaltowy lub jego miejsce 160 mk., druga i trzecia 140 mk., czwarta 120 mk., za wiersz nonparello. Ogłoszenia w tekście przed kłonią 1 pod telegramami 140 mk., za wiersz nonparello. Nekrologi po marek 140 za wiersz. Drobne ogłoszenia, po 40 marek za wiersz. Ogłoszenia zagraniczne o 100 % droższe.

Cena
20
mk.

Adres Redakcji i Administracji: Czesłochowa ul. N. P. Marjli 41, otwarta codziennie od g. 9 rano do 7 w. Telegraf „Kurjer—Czesłochowa”. Telefon 4. Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca. Na zasadzie uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Czy Polska nierządem stoi?

Stoiśmy wobec nowej fazy przesilenia. Te same siły, które spowodowały lekomyślnie dnia 2 czerwca upadek rządu Ponikowskiego i zapowiadały długotrwałe przesilenie — doprowadziły przez swych zaufanych do wycofania się p. Przanowskiego.

Dokąd idziemy?

Przesilenie kosztuje nas miljaridy. Marka polska od 8 czerwca spada nieustannie. Tego dnia płacono za dolara 3960, wczoraj zaś — 4880 mkp.

Stagnacja w przemyśle wzmaga się, liczba bezrobotnych rośnie, drożyzna wzrasta.

W kraju całym zaniepokojenie i zderzenie. Nikt nie umie wytłomaczyć sobie, do czego zmierza ów spłot intryg, które rozpętały przesilenie.

Deklamowano nam, że obala się rząd, aby dać nowy — mocny i silny. Głoszono, że dawny nie ma autorytetu, trzeba nowego, któryby posiadał dostateczną powagę. Wskazywano, że położenie jest poważne i dlatego trzeba czynów.

A cóż mamy. Trzeci tydzień dobiega, gdy zamiast mocnego rządu — mamy tylko chaos, zamieszanie, zderzenie, zamiast wzmoczenia autorytetu — mamy obniżenie się wszystkich autorytetów, zala manie się w społeczeństwie tych powag, co stojąc na czele, winny być strażnikami prawa, a w rzeczywistości przyczyniają się do obniżania powagi i godności instytucji, zamiast czynów, aby znaleźć wyjście z sytuacji — grzęźniemy w błocie.

Ludowcy i socjaliści stali się manekami Belwederu.

Te trzy czynniki w dalszym do ograniczenia maksimum władzy nie dopuściły do zorganizowania rządu, którego cały kraj czeka.

Ich kraj pociąga do odpowiedzialności za to, co się dzieje...

Społeczeństwo, przerażone rozgrywką, jaką się w naszych oczach uragowiskiem z dobra publicznego, pyta: czy wracają smutne czasy, kiedy utarło się o Polsce straszne mniemanie, że Polska nie rządem stoi?!

Przebieg! Dokąd idziemy? Dokąd nagrawania z uczuć narodu, dokąd szaleńczych intryg na szkodę państwa?!

Nowa faza przesilenia.

Skutki intrygi ludowców.

Po wczorajszych wydarzeniach, które doprowadziły do obalenia p. Przanowskiego, panuje w Sejmie przynębienie.

Opinia Sejmu uważa za właściwą, aby skoro ludowcy obalili kandydaturę p. Przanowskiego, to powinni na dzisiejszym posiedzeniu komisji głównej wystąpić z inicjatywą. Pogląd ten podziela przedewszyst-

kiem prawica i centrum, to też jest prawdopodobne, że z tej strony nie będą wyawiane kandydatury.

Istnieje jednak zasadnicza niepewność, co do dalszej taktyki klubu P.S.L. i klubu P. P. S., obliczonej na przedłużanie przesilenia. W niektórych kołach sejmowych przypuszczają, że kluby to w konsekwencji wniosku, zgłoszonego na wczorajszym posiedzeniu, zechcą przez nieobecność uniemożliwić dzisiejsze posiedzenie komisji głównej, a tem samem jakąkolwiek akcję Sejmu, zmierzającą do stworzenia rządu. W opinii centrum, zwłaszcza zarysowuje się coraz wyraźniej przekonanie, iż niektórym żywiołom z klubu P. S. L. z pp. Ratajem i Dąbskim na czele idzie obecnie o uniemożliwienie sformowania jakiegokolwiek rządu „porozumienia” i narzucenie Sejmowi radykalnego rządu, który sformowany będzie poza Sejmem.

Marszałek Trampezyński zawiadomił

wczoraj Sejm i Naczelnik Państwa o rezynacji p. Przanowskiego.

Rada ministrów zebrała się wczoraj o godz. 1.00 po południu dla omówienia wyjścia z beznadziejnej sytuacji, wytworzonej przewlekaniem się przesilenia gabinetowego, jak nie mniej załatwienia spraw, niecierpiących zwłoki.

P. Sikorski kandydatem P.S.L. na premiera.

Jak się dowiadujemy z dobrego źródła, kandydatem piastowców na premiera jest generał Wł. Sikorski.

Z kandydaturą tą, ujawniającą ich ściśle stosunek z Belwederem, piastowcy nie chcą sami wystąpić na dzisiejszej komisji głównej, pragną natomiast, aby które ze stronnictw centralnych ją wystawiły i dopiero wówczas poparliby ją wspólnie z PPS.

Zapasowym kandydatem P. S. L. jest profesor uniwersytetu krakowskiego p. Nowak.

Naczelnik Państwa rozwiąże Sejm!?

(Q1 własnego korespondenta

WARSZAWA, 22.6. — W sejmie utrzymuje się uporeczywie pewność, że po uchwaleniu w piątek ordynacji wyborczej, **ukaze się w sobotę dekret Naczelnika Państwa, rozwiązujący obecny Sejm i rozpoczynający wybory do nowego.**

(Wiadomość powyższą, mimo jej sensacyjnego brzmienia, podajemy z zastrzeżeniem. — Red.)

„Kurjera Czesłochowskiego“).

WARSZAWA, 22.6. — Niektóre stronnictwa lewicowe, jak Narodowa Partia Robotnicza i Lewica P.S.L. (Stapieżcy) ujawniają duży niepokój o dalszy rozwój wypadków. Stronnictwa te są przeciwnie wnioskowi socjalistycznym o nadanie Naczelnikowi Państwa specjalnych uprawnień, które postawiłyby go ponad Sejm.

G. Śląsk do Polski.

Adres dla Korfatego.

Z okazji objęcia G. Śląska przez władze polskie, wydział wykonawczy Zjedn. Pol. Stowarz. przesłał na ręce p. W. Korfatego adres, podpisany przez delegacje kilkudziesięciu zjednoczonych stowarzyszeń, treść którego brzmi:

CZCIGODNY SYNU
GÓRNOŚLĄSKIEJ ZIEMI.

W tej chwili dziejowej, gdy część staropolskiej ziemi Piastowskiej po odwiecznej rozłące wciela się nareszcie do Macierzy, gdy Polska z radością wita braci z nad Odry we wspólnym naszym polskim domu, myśl nasza zwraca się szczególnie do Ciebie.

Zrodzony tam, pod jarzmem pruskim, rozumiałeś smotę niewoli krzyżackiej, odczułeś tętno serc polskich, bijących tam dla Polski i jako poseł do parlamentu niemieckiego, świetnie staczałeś szermierki dla poprawy losu, o prawa swych ziemiaków, walłeś taranem płomienistej swady w pozady pruskiej nienawiści. — W walce tej zahartowany i zmętniały podniosłeś wysoko sztandar Górnośląskiej sprawy, skro zabił dla Twojej ziemi ojczystej jutrzeńską wolność i jako

komisarz plebiscytowy, oddałeś jej wszystkie zdolności.

Poprowadziłeś w szranki zapasów plebiscytowych drużyny naszych pracowników jako wódz urodzony, natchnięty ich swą gorliwością, energią, swą wiarą w zwycięstwo. Tobie przypadło wielkie zadanie wyzwolenia Górnośląska z haniebnych pęt i poprowadzenia na łono ojczyzny i zadanie to — zaszczytne — spełniłeś zaszczytnie, najpiękniejszy liść zasługi wplatając w wieniec swych prac obywatelskich. Tobie, w znacznej mierze zawdzięcza Polska to, że dziś Katowice, Królewska Muta, Rybnik, Pszczyna, z nieprzebranymi skarbami swymi w ziemi i z milionem wyrobówanych w twardej szkole Polaków przechodzą w granice Jej, że młode Państwo nasze na południowo-zachodnim krańcu potężną zyskuje redutę obronną.

Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń — to Zjednoczenie, z którego urodziła się tak wspaniała instytucja, jak Komitet Wielkiego Tygodnia Górnośląskiego — ocenia doniosłość i świetność dzieła Twojego, lepiej może od innych zrzeszeń i dla tego uważa sobie za miły obowiązek złożyć Ci niniejszym wyrazy najwyższego uznania i hołdu z życzeniem, byś nadal stał na straży zdobytej tej ziemi a wysuniętej placówki, oblanej rozruchami wodami wrzącego żywiołu, abyś nadal pracował tak dzielnie i owocnie dla Górnośląska dla Polski.

A w panteonie zasłużonych mężów Ojczyzny wyrzeźb złotymi głoskami słowa: „Cześć Korfatemu“.

Z poważaniem

Prezes Z.P.S. A. Zamojski.
Sekretarz inż. Krzyżanowski.

Przejęcie administracji.

Katowice. Przejęcie administracji przez władze polskie postępuje sprawnie, mimo, że Niemcy starają się stwarzać trudności. O trudnościach, z jakimi mają do czynienia władze polskie, dadzą wyobrażenie takie fakty:

St. Katowice przyjmuje dziennie 188 pociągów osobowych. Załadowanie towarów dyrekcji katowickiej wynosi trzy czwarte ruchu towarowego całej Polski. Dziennie potrzeba około pięciu tysięcy wagonów dla samego węgla.

Z temi wszystkimi trudnościami władze polskie dają sobie radę. Ani jeden pociąg nie stanął, wszystkie przychodzą z małym opóźnieniem, co jest zasługą prezesa dyrekcji kolejowej poznańskiej, p. Dobrzyckiego, który organizował tujsze kolejnictwo w chwili przejściowej.

O trudnościach tych daje też wyobrażenie fakt, że wszyscy niemieccy urzędnicy wycofali się. O tutejszym ruchu pocztowym, telefonicznym i telegraficznym nikt w Polsce nie ma wyobrażenia, tak jest on olbrzymi.

Tymczasem telefonistki, które jeszcze onegdaj postanowiły, że zostaną, w ostatniej chwili wycofały się. P. Kunze, który ze strony polskiej organizuje pocztę, ma olbrzymie trudności do pokonania. Warszawa tych trudności nie rozumie. Kiedy zażądano tu z Warszawy pięć telefonistek, spotkało się to żądanie ze śmiechem. Włócznie Warszawa wyobraża sobie, że Katowice to prowincjonalna dziura, której wystarczy jedna pani przy telefonie.

Tymczasem Katowice pod względem ruchu kolejowego i pocztowego stanowią najruchliwszy punkt w Polsce. Wogóle należałoby, by władze warszawskie zrozumiały, że tutejszy ruch pocztowy i kolejowy nie może ani na chwilę doznać przerwy.

Wozwanie do zgody i tolerancji.

Katowice. Tymczasowa rada wojewódzka wydała odezwę do ludności województwa z okazji wkroczenia wojsk, w której między innymi czytamy: „Wszelkie hasła nienawiści skądkolwiek one pochodzą, muszą ustąpić duchowi tolerancji. Nienawiść niczego stworzyć nie zdoła, a mysprzedewszystkiem musimy się oddać pozytywnej twórczej pracy“.

Polskie aeroplany nad Katowicami.

W uzupełnieniu sprawozdania z uroczystości wkroczenia wojsk polskich na G. Śląsk zaznaczyć należy, że po południu ukazały się nad Katowicami dwa wojskowe samoloty polskie przybyłe z lotniska krakowskiego. Było to pozdrowienie G. Śląska przez lotników polskich.

Dzień wczorajszy przeszedł w Katowicach w dalszym ciągu w nastroju świątecznym. Miasto jest udekorowane. Wojsko polskie jest przedmiotem gorących owacji. Wiele osób przybyło z całego Polski, celem obejrzenia polskich Katowic.

Ofiara Polaków amerykańskich dla powstańców.

Gen. Sikorski za pośrednictwem gen. Szeptyckiego przesłał głównemu zarządowi Związku b. powstańców górnośląskich w dniu wkroczenia wojsk polskich na G. Śląsk na rzecz wdów i sierot po poległych powstańcach — kwotę 3.000 dolarów (12 milionów marek polskich) wręczoną mu, jako ofiarę zbióraną wśród Polaków w Ameryce i oddaną do jego dyspozycji.

Zawiadomienie.

Na zasadzie rozporządzenia W-pana Inspektora Ochrony Lasów Okręgu Kieleckiego z dnia 1 go czerwca b. r. Zarząd Dóbr Złoty Potok podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że ze względu na niezbędną ochronę naturalnych podsiewów i ręcznych upraw w lasach tutejszych, jako posiadających wyjątkową wartość i znaczenie dla nauki i doświadczenia, — osobom obcym, w obrębie i w interesach lasów nie zatrudnionym, wzbrania się wstępu do lasów pod odpowiedzialnością sądową. Dopuszczane będą tylko wycieczki szkolne i naukowe, o ile na 8 dni naprzedz zawiadomią Zarząd o zamiarze przyjazdu i zaopatrzą się w odpowiednie legitymacje Zwierzchności pedagogicznych.

XI ZAPOWIEDŹ!!

Nie kupuj przedtem

dopóki się nie
przekonasz, że
najtaniej i najlepiej
nabyć możesz
konfekcje dam-
ską i męską

w firmie

H. SIELCER i S-ka

I Aleja Nr. 11 — Telefon 149.

gdzie na składzie znajdziesz
bogaty wybór ubrań męskich

od 18.000 do 45.000 mk., palt mę-
skich od 18.000 do 35.000, palt
damskich od 10.000 do 50.000, ko-
stjumów damskich od 30.000 do
60.000 marek.

Tarnowskie Góry.

Ewakuowano część wojsk angielskich,
przeważnie artylerię. Reszta będzie ewa-
kuowana w niedzielę rano do niemieckiej
części powiatu tarnogórskiego, prawdo-
podobnie do Mikulczyc. W poniedziałek
wkroczą wojska polskie do Tarnogóry.

Huta Królewska.

Rozpoczęła się ewakuacja wojsk koa-
licyjnych z drugiej strefy obszaru plebis-
cytowego, po stronie polskiej opuszczają
wojska te Huta Królewska. W czwartek
wkroczą do Huty Królewskiej wojska pol-
skie.

Wróżby o G. Śląsku.

Jan Długosz z Niedzielska.

(1410. — Choro-graphia regni Poloniae)

Bolało mnie, że Królestwo Polskie
szarpane było detad i rozrywane przez
rozmaite ludy i narody. Teraz szczęśli-
wym mienie siebie i swoich spółczesnych,
że oczy nasze oglądają połączenie się kra-
jów ojczystych w jedną całość, a szcze-
śliwszym byłbym jeszcze gdybym docze-
kał za łaską Bożą odzyskania i zjedno-
czenia z Polską Śląską.

Z radością zastępowalbym do grobu i
słodziej miałbym w nim odpoczynek. (Tło-
maczenie Bornemana wydane w Lesznie—
Lissa 1810.

Stanisław Pomian Łubieński

(1640. — Dzieje rokossu Zebrzydowskiego)

Nadejdą czasy, kiedy sobie Ślązacy
przypomną swój kraj, od którego odpadli
i wrócą do niego. A Polska będzie mia-
ła zawsze pod dostatkiem argumentów a-
by udowodnić prawa swoje do Śląska,
których nie mogło obalić ani przedawnie-
nie ani prywatne układy. (Tłomaczenie
A. Jachera. Dziejopisy krajowe. Peter-
sburg. 1855)

Książd Szafranek.

Z mowy Ottona księcia Bismarcka wy-
głoszonej w Sejmie pruskim w Listopa-
dzie r. 1886).

Jestem zdumiony widząc, do jakiego
stopnia żywioł polski rozwijał się na G.
Śląsku, gdyż za mojej młodości nie wie-
dziano nic o podobnych tendencjach w
tej prowincji. Pierwsze zjawisko tego ro-
dzaju, o którym pamiętam, pochodziło od
pewnego księdza. Było to w izbie posłów.
Ja miałem miejsce tutaj (mówca wskazu-
je na prawicę), gdy pewien ksiądz, nie-
jaki Szafranek, siedział po tej stronie
(mówca wskazuje na lewicę) albo lepiej
powiedziałbyś stał po tej stronie. Oto
bowiem, jak się rzecz miała: Przyszedł

swoim zwierzchnikom, że nigdy już nie
zasiadzie na lewicy, jednakże nie przy-
rzekł, że nie będzie tam stał i że nie bę-
dzie głosował z tą częścią izby. To też
posiedzenie mogło sobie trwać nawet 6
godzin, a on przecież stał ciągle jak po-
nag, składając dowód siły muskularnej,
którą musiałem podziwiać mimowoli.

To była pierwsza nota polska w kwe-
stji G. Śląska.

Przy sposobności przypomnę, bo są
jeszcze może w izbie posłowie, którzy już
wówczas tu zasiadali razem ze mną, że
ów poseł przy każdej sposobności mówił
po polsku, i że zwykł był cytować przy-
słavia polskie, które mniej więcej wyra-
żało taką myśl: Tak samo, jak jest nie-
możliwa taka, a taka rzecz—tu było po-
równanie jakiegoś, wzięte z życia zwierze-
cego—tak samo polacy i Niemcy nigdy
nie będą przyjaciółmi. Taka by pierwsza
nota którą tu usłyszałem".

Krawiec damski

J. Szubski

II-ga Aleja 39.

wykonywa: palt, kostjomy i futra
Ceny przystępne!

Najświeższe wiadomości

Przesilenie rządowe trwa.

WARSZAWA, 22.6 tel. wł.

Na komisji rozpoczęli piastowcy i so-
cjaliści opozycyjną obstrukcję zmierzają-
cą do tego, **ażby nie dopuścić
do zajęcia się kwestją prze-
silenia.** W tym też celu zasądali dy-
skusji nad zniesieniem uchwał sejmowych,
które wyznaczają właściwą rolę Naczelnikowi
Państwa i Sejmowi przy tworzeniu
rządu.

W toku tej dyskusji zaatakował poseł
Woźnicki Piastowców o to, iż jednego
dnia popierają, drugiego zaś obalają Pra-
nowskiego, przewlekając w ten sposób
przesilenie.

Posel Okadyński oświadczył, że o ile
przesilenie będzie się nadal przeciągać
klub jego będzie musiał zastanowić się
nad tem, czyby wogóle nie ustąpić z
Sejmu.

Posel Matakiewicz postawił wniosek,
ażby Komisja Główna upoważniła mar-
szalka do ponownego zwrócenia się do
Naczelnika Państwa o wykonanie prawa
inicjatywy w powołaniu rządu.

Posłowie Związku Lud. Nar. stwier-
dzili jednak, że wniosek taki jest zbyte-
czny, gdyż skoro Naczelnik Państwa
rzekł się takiego prawa przed kilkoma
dniami z pewnością nie zechce teraz z
niego skorzystać.

Ostatecznie wniosek Matakiewicza
upadł. Także wniosek socjalistyczny, w
myśl którego sprawa miałaby przejść z
komisji głównej na plenum sejmowe, nie
utrzymał się.

Uchwalony natomiast został wniosek
posła Russeta (Zjedn. Mieszc.), domaga-
jący się odroczenia posiedzenia komisji
głównej do soboty.

W opozycji stanęli przeciwko temu
Związek Lud. Nar., Chrs. Dem. i Narod.
Chrs. Str. Lud.

Zgon Take Jonescu.

RZYM, 22.6 tel. wł.—Rumuński prezy-
dent min. i min. spr. zagr., Take Jonescu
zmarł na anginę.

Wiadomości polityczne.

Kompromis przedwyborczy
socjalistów z piastowcami.

W sprawie kompromisu między Pia-
stowcami i socjalistami odnośnie do erdy-
nacji wyborczej dochodzą nas następują-
ce szczegóły:

Piastowcy zaproponowali socjalistom
pewne zmiany w projekcie ordynacji wy-
borczej. Mianowicie przyznali jeszcze 24
mandaty.

W ten sposób ilość głosów na każdy
mandat zmniejszy się z 63 tysięcy wybor-
ców na 56 tysięcy. Co do list państw-
owych to Piastowcy zgodzili się na ustos-
unkowanie liczby posłów, wychodzących
z ich list do liczby posłów, które wyjdą
z ich okręgów.

Natomiast zastrzegają sobie Piastow-

cy, że na listę państwową mogą kandy-
dować tylko te stronnictwa, które zdo-
będą mandaty co najmniej w sześciu o-
kręgach.

Klub PPS. propozycję tę uznał za mo-
żliwą do przyjęcia i swoją odpowiedź u-
zależnił jedynie od partraktacji z innymi
grupami robotniczymi i mieszczańskimi
w Sejmie. W tym celu toczą się rokowa-
nia z NPR., KPK. i Klubem mieszczań-
skim.

Jego ekscelencja Lenin
wyzdrowiał.

O stanie zdrowia Lenina wydano na-
stępujący biuletyn: Niedomagania żołądka
i jelit znikły zupełnie obecnie po 10-iu
dniach. Wszystkie organy wewnętrzne są
w zupełnym porządku. Temperatura i ten-
sja normalne. Wszystkie objawy zaburze-
nia obrotu krwi ustąpiły. Pacjent czuje się
dobrze, odczuwa tylko przykre bezczyn-
ność, zaleconą przez lekarzy. Biuletyn
podpisali: prof. Klemperer, prof. Krae-
mer, lekarze Koszewnikow i Lenin, oraz
przedstawiciel komisariatu ludowego dla
spraw zdrowotnych, Sołowiew.

Monarchiści niemieccy przy-
gotowują rewolucję.

W sferach lewicowych niemieckich
krąży uporczywa pogłoska, że orgesze i
monarchistyczne związki niemieckie przy-
gotowują znowu nowe zamachy przeciw-
ko obecnemu rządowi, mające rozpocząć
się nie tylko w Prusach Wschodnich, ale
jednocześnie w Pomeranii, Brandenburgii
i Westfalji.

Zapowiedzią przygotowań do tego za-
machu są obecnie odbywające się zjazdy
Schutz i Trutzbundów, manifestacje na
cześć Hindenburga, poza tem wiece i o-
brady różnych bundów, jako też parady
przed dawniejszymi monarchistycznymi
generałami Goltzem, Macken'senem i Hin-
denburgiem.

Na 13 czerwca zapowiedziany był w
Berlinie zjazd delegatów wszelkich for-
macji orgieszowskich, którzy uczestniczy-
li w niemieckich igrzyskach wojennych.
Zjazd ten uważać należy jako zgroma-
dzenie kontrolne wszystkich reakcyjnych
wojskowych sił.

Podobne monarchistyczne-wojskowe
zgromadzenie ma się odbyć 28 czerwca
we wszystkich większych miastach, rzeko-
mo dla zmanifestowania protestu prze-
ciwko traktatowi wersalskiemu.

O ile robotnicy niemieccy nie sprzeci-
wią się tym manifestacjom i zgromadze-
niom, mają przystąpić orgeszowcy i mo-
narchiści niezadługo do czynnej akcji.
**Czy Polska może sama obro-
nić się od bolszewików?**

General de Lacroix omawia na szpal-
tach „Temps'a" historję armji sowieckiej
i polskiej. W krótkich zarysach przedsta-
wia ogólny przebieg walk Polski z czer-
woną armją Trockiego i Budiennego, oraz
wykazuje związek ich działań z polityką
niemiecką. Kończy zaś ostrzeżeniem przed
machinacjami niemiecko-rosyjskimi, lecz
wnioski jego są dla Polski wręcz opty-
mistyczne. „Moim uczuciem jest — pi-
szę — że w razie potrzeby Polska zna-
lazłaby znowu dowódców i żołnierzy, o-
żywionych tą samą wiarą i tą samą e-
nergją, co w sierpniu 1920 roku. Wolno
jednak zapytać, czy będzie ona w przy-
szłości równie odosobniona, jak była w o-
wym czasie. Narody, otaczające ją, rozu-
mieją, że wojskowy sojusz Niemiec i rzą-
du Sowieców stanowiłby dla nich rzeczy-
wiste niebezpieczeństwo i że wszelka ak-
cja militarna, skierowana przeciw Polsce,
byłaby w konsekwencji groźbą dla ich
istnienia. Ta sytuacja i te perspektywy
byłyby dostateczne dla zaostrożenia ich
przewidującej ostrożności w razie, gdyby
trzeba ją było obudzić". Co do wartości
wojsk czerwonych, general de Lacroix
sądzi, że nie są one zdolne, mimo rzetel-
nej siły, do stałego podtrzymania akcji
ofensywnej. Groźby Trockiego są raczej
fanfaronadą i taktiką budzenia strachu,
niż zamiarom bezpośredniego czynu. Nie-
mniej wobec traktatu w Rapallo należy
mieć się na baczności.

Aleksander Jaxa Dębicki

Geometra przysięgły

Kościuszki № 1, mieszkania 3.

Na mocy upoważnienia Ministerjum Ro-
bót Publicznych i Głównego Urzędu
Ziemskiego, przyjmuje parcelacje, Ko-
massacje, podziały pastwisk i inne po-
miarowe roboty.

Każdy Oszczędza

kto stale robi swe zakupy u

J. RZĄSIŃSKIEGO

w Częstochowie Kościuszki 19-a

poleca: trykotyny, jedwabie gładkie i de-
seniowe, wszelkie towary do wypraw
ślubnych, cze-su-cza i alpaga marynarko-
wa, korthy, materiały roletowe, płaszcze i
ręczniki kąpielowe oraz inne sezo-
nowe nowości.

Każdy się może przekonać!

Kronika.

Episkopat polski na Jasnej Górze.

Zjazd Episkopatu polskiego wypadł
w dniach uroczystych dla Polski w cza-
sach połączenia G. Śląska z Macierzą.

Pierwszą więc myślą zebranych Bi-
kupów, przed tronem naszej Królowej
Pani, było podziękować za otrzy-
maną opiekę nad Polską i przyłącze-
nie Śląska. Opieka ta bowiem Matki
Najświętszej sprawiła, iż ta prastara
Piaśtowa dzielnica po 600 letniej nie-
woli powróciła choć niecała do Macie-
rzy. Prosząc więc Matki Miłosierdzia
nad pozostałymi dziećmi w niewoli o
opiekę i o podziękowanie za otrzymane
dobrodrojeństwa odprawiona została Msza
Św. po której odśpiewano uroczyste
„Te Deum“.

Wzruszająca bardzo była ta chwila
gdy cały Episkopat wraz z OO. Paulina-
mi, duchowieństwem świeckim i licznie
zebraniem ludem wiernym z całym za-
palem śpiewali ten prastary hymn Am-
brozjański.

Obrady zjazdu rozpoczęto pod prze-
wodnictwem J. E. ks. Arcybiskupa Bil-
czewskiego. Pióro trzymał J. E. ks.
Biskup Przeździecki.

Uchwalono i wysłano depesze hołdo-
wnicze do Ojca Świętego, jako głowy
Chrześcijaństwa, do Nuncjusza Papie-
skiego i gratulacyjny do Wojewody
Śląskiego Rymera z racji przyłączenia
Śląska.

Ile wpłacono daniny?

Do dnia 20 b.m. na ogólną sumę mk.
296.824.402 fen. 11, nalożonej na powiat
częstochowski, wiejski, nadzwyczajnej da-
niny państwowej, wpłacono 219.685.458
mk. 64 fen.

Zjazd prasy prowincjonal-
nej. Do Zarządu Zw. Prasy Prowincjo-
nalnej powołano na prezesa p. Radwana,
na wiceprez. Modlińskiego, na sekretarza
p. Monsiorskiego. Członkowie: Pasierkow-
ski (Częstochowa), Teska (Bydgoszcz),
Wilkoszewski (Częstochowa), Pluta (Piotr-
ków), zastępcy: Massalski (Kielce), ks.
Kraszyński (Włocławek).

Dni śląskie w Częstochowie.

Na zebraniu Komitetu w dn. 21 b. m.
pod przewodnictwem p. Starosty Kähna
i sekretarza p. Ruszkowskiego uchwalono
co następuje:

1) Uroczystość w Herbach ma być o-
graniczona do wysłania przedstawicieli
miasta, powiatu, cechów i korporacji ze
sztafarami;

2) Sekcja obchodu w Herbach opracu-
je plan samego obchodu.

3) Ogłosić w pismach, że wyjdzie w
oznaczonym dniu, godzinie wkroczenia
Wojsk Polskich w Herbach specjalny po-
ciąg. Życzący sobie wziąć udział w tej
uroczystości winni się zapisywać w o-
znaczonym miejscu przez Sekcję. Przejazd
do Herb bezpłatny.

4) Uroczystość w Częstochowie ma
się odbyć 15 lub 16 lipca. Program prze-
widuje: a) w wigilję obchodu, wieczorem,
zbiórka pod Jasną Górą, pochód na cmen-
tarz św. Rocha, nabożeństwo żałobne na
cmentarzu przy grobie poległych pow-
stańców śląskich i złożenie wieńców, b)
Nazajutrz rano o godz. 10 nabożeństwo
z udziałem wszystkimi korporacjami,
cechów, szkół i wojska; c) po
nabożeństwie pochód zatrzyma się na u-

KINO NOWY

Program od piątku 23 czerwca
do niedzieli 25 włącznie.

Szczegóły w programach.

Demonstrowany będzie oryginalny dramat w 5 dużych częś. p. t.

WAMPIR

z piękną i słynną w roli głównej
Józefiną Coliną

Wspaniała technika, Widoki olbrzymich amerykańskich kopalni.
— Podróż okrętem z przygodami z New Yorku do Neapolu. —

Silne napięcie. Żywa akcja nie pozwala widzowi na chwilę oderwać się od obrazu.

— Anons: —

W następnej amianie
programu ukaże się
dramat życiowy p. t.

Głos sumienia

z alynną

Fern Andra.

licy parkowej, którą projektuje się prze-
mianować na „Lublińską”, następnie na
Centralnej, którą projektuje się nazwać
„Słaską”. Komitet zwróci się do Magistra-
tu i Rady Miejskiej o zaakceptowanie
projektu.

5) Komitet zwróci się do Magistratu
i Rady miejskiej z propozycją założenia
kamienia węgielnego pod pomnik na miej-
scu obramem ku uczczeniu synów ziemi
Częstochowskiej, poległych w walkach za
Ojczyznę.

6) W dniu uroczystości ma się odbyć
kwesta na inwalidów górnośląskich.

7) Zaprosić delegatów z Lublina w
przeddzień obchodu i odpowiednio ich
przyjąć.

8) O wszelkich posiedzeniach i po-
stawieniach należy komunikować prasie
miejscowej.

9) Do Komisji redakcyjnej zaproszo-
no pp. Dr. Nowaka i Guzowskiego.

10) Komitet plebiscytowy na zapoczą-
tkowanie akcji uroczystości złożył na ręce
skarbnika Komitetu p. Wojciechowskie-
go mk. 10.000.

11) Postanowiono urządzić w tym dniu
odczyty zaproszwszy specjalnych prele-
gentów. Posiedzenie zamknięte o godzinie
10 wiecz.

Kajety Górnośląskie. War-
szawski „Nasz Sklep” ofiarował dzieciom
górnosłaskim po plebiscycie tysiąc kaje-
tów szkolnych, na okładkach zaś umiesz-
czono „Rotę” i wiersz Makuszyńskiego,
powtarzany dziś przez wszystkie dzieci
na Śląsku.

**Odroczenie wprowadzenia
monopolu tytoniowego.** Jak do-
wiadujemy się, w sprawie monopolu tytu-
niowego ministerstwo skarbu napotkało
przy zrealizowaniu jego na wielkie trud-
ności z powodu braku odpowiednich kre-
dytów. Wskutek czego zrealizowanie mo-
nopolu tytoniowego nastąpi dopiero w po-
czątkach przyszłego roku.

Poziomki. Na mieście ukazały się
poziomki, czereśnie i agrest, lecz ceny na
te ogrodowe specjalnie są tak wysokie, że
tylko można patrzeć, ale nie kupować.
Dziwna rzecz, sprowadzamy z Włoch po-
marancze i ludność je kupuje, bo nie są
droższe od miejscowych owoców.

**Urzednicy państwowi otrzy-
mają w lipcu 80 proc. dodatku**
Na miesiąc lipiec przyznany został urzęd-
nikom państwowym ten sam dodatek co
w miesiącu czerwcu, t. j. 60 proc. od
pensji, a poza tem otrzymają oni także
20 proc. dodatek uchwalony przez Radę
ministrów.

**O czytelne podpisywanie
pism urzędowych.** Bardzo często
sądzają się wypadki podpisywania przez
kierowników biur państwowych pism urzęd-
owych w sposób nieczytelny, wobec
czego w razie konieczności podania do
wiadomości publicznej lub innego urzędu
takiego pisma, robiona jest na końcu ad-
notacja: „podpis nieczytelny”.

Prezydium Rady ministrów, wycho-
dząc z założenia, że powaga organów
urzędowych wymaga, aby pod wszelkimi
emuncjami urzędowymi, podawaniem
do wiadomości drogą przedruku, umiesz-
czone było nazwisko urzędnika, podpisu-
jącego akt oryginalny, zwróciła się do
ministrów poszczególnych z prośbą o wy-
danie odpowiednich zarządzeń, któreby
zapobiegły podpisywaniu pism urzęd-
owych w sposób nieczytelny.

Zakaz. Na czas trwania przemarszu
wojsk naszych na G. Śląsk, województwo
kieleckie wydało zakaz sprzedaży napo-
jów alkoholowych, zawierających więcej
niż 25 proc. alkoholu w szeregu miejsc-
owości nadgranicznych.

Winni przekroczenia zakazu karani
będą grzywną do 20 mkp. lub miesięcz-
nym aresztem, w razie zaś powtórzonego
niezasłowania się do przepisów, ulegną
karze do 100 tys. mk. lub 8 miesięcznego
aresztu.

**Druk banknotów wstrzyma-
ny.** Druk banknotów polskich został od
kilku tygodni całkowicie przerwany.

Państwowe zakłady graficzne zajęte
są obecnie wyłącznie drukiem banderoli
marek stemplowych i innych papierów
przynależących skarbowi znaczące korzyści
Nareszcie więc prasa drukarska prze-
stała być już źródłem naszych „docho-
dów” państwowych.

Budowa dróg gminnych.

Zawiązała się spółka drogowa, celem
wybudowania szosy Częstochowa—Ol-
szyn—Lelów od m. Częstochowy do
granic pow. Częstochowskiego.

Do spółki należą, jako dobrowolni
członkowie, gminy: Olshyn z udziałem
17 proc. ogólnej sumy kosztów budo-
wy, Potok Złoty z udziałem 25 proc. i
Sejmik pow. Częstochowskiego z udział-
ami po 15 proc.

Budowa tej drogi według przyjętego
przez spółkę Drogową statutu potrwa
lat pięć.

Pożar. We wsi Lutowiec pod Żar-
kami, przed kilku dniami uderzył piorun
w stodołę, która spłonęła wraz z chle-
wem. Straty wynoszą kilkaset tysięcy
marek.

Pobicie. Marjanna Małolepsza, zam.
w Rakowie przy ulicy Wesołej nr. 8, 12
przyszła do jej mieszkania w stanie nie-
trzeźwym Franciszek Lompe, zam. w Ra-
kowie przy ul. Kościelnej nr. 11, Stefan
Ratman, zam. w Rakowie przy ulicy Spa-
cerowej nr. 8 i Franciszek Grzyb, zam.
w Rakowie w domu fabrycznym i pobili
ją dotkliwie, zadając ranę nożem w prawą
rękę.

Za opór. Stefan Ciesiński, zam.
przy ul. Bolesławskiej nr. 3 i Edmund
Grabowski, zam. przy ul. Mostowej nr. 17
pobili na ulicy Bór Synię Celbara, zam.
przy ulicy Targowej i na skutek inter-
wencji Policji, Ciesiński stawiał posterun-
kowemu opór, chcąc go rozbroić.

Olbrzymi pożar pod Częstochową. Miljonowe straty. — „to pod- palili?”

W posesji Jana Soltysia, zam. we
wsi Łobodno gm. Miedźno wybuchł po-
żar, a następnie przeniosł się na sąsied-
nie zagrody gospodarskie, przyssem spa-
liło się: Janowi Soltysiakowi dom, 2 sto-
doły, 2 obory, piwnica, koń, 2 krowy, 3
owce, 14 kur oraz wszelkie sprzęty do-
mowe i narzędzia rolnicze. Straty ogólne
wynoszą 2.564.000 mk. — Julianowi Ła-
da dom, 2 stodoły, 3 piwnice, 1 obora,
koń, 2 świnie, 4 owce, 7 kur, 4 geśi, na-
rządza rolnicze i sprzęty domowe oraz
30.000 mk. gotówki. Straty ogólne wy-
noszą 3.203.000 mk. — Jadwidze Kowalik
dom, stodoła, 2 obory, narzędzia rolni-
cze oraz sprzęty domowe. Straty ogólne
wynoszą 1.168.000 mk. — Anieli Pomy-
kała dom, 2 obory, szopa, piwnica, na-
rządza rolnicze i gospodarsze oraz sprzę-
ty domowe. Straty ogólne wynoszą mk.
1.235.000. Julianowi Kacyl dom, stodoła,
narządza rolnicze i gospodarsze oraz
sprzęty domowe. Straty ogólne wynoszą
mk. 625.000. Franciszkowi Stolina, dom,
okora, szopa, narzędzia rolnicze i sprzęty
domowe. Straty ogólne wynoszą 1.132.000
mk. Antoniemu Slonina 2 domy, stodoła,
2 szopy oraz narzędzia rolnicze i sprzęty
domowe. Straty ogólne wynoszą 1405000
mk. i Stanisławowi Owczarkowi obora i
3 owce. Straty ogólne wynoszą 95.000
mk. Jak twierdzą pogorzelcy powstał z
powodu podpalenia przez Kacpra Wilke,
zam. we wsi Łobodno, który niejednokre-
tnie odgrażał bratu swemu Antoniemu
Wilkowi spalaniem. Wilk został areszt-
owany i przesłany do Sędziego Śledczego
i rewiru w Częstochowie.

Ujęcie dezenterów. Zostali a-
resztowani przez posterunek policji pań-
stwowej w Rądzinach Ignacy Halbiniak
i Edward Anzger dezenterzy 22 pułku
ulianów, których przesłano do sądu wei-
skowego rejonowego w Częstochowie.

Za włóczęgostwo. Został a-
resztowany przez Posterunek Policji Pań-
stwowej na stacji Częstochowie Narecy
Olas, który się włóczył na stacji w sali
klasy III, nie posiadając dowodów oso-
bistych. Wymienionego przesłano do miej-
sca przynależności, celem stwierdzenia
tożsamości osoby.

Kradzieże. Marjanna Skwarczyn-
ska, zam. przy ul. Krakowskiej nr. 31,
zameldowała, iż córka jej Janina, lat 19,
skradła garderobę wartości mk. 74.500 i
zbiegła.

W gmachu poczty Bronisławie Hel-
berg, zam. przy ul. Piłsudskiego nr. 1 uci-
łowano skradę portmonetkę z kieszeni
piala. Schwytany na miejscu Mieczysław
Lutkiewicz, lat 16, zam. przy ul. Ogrod-
wej nr. 79, karany już sądownie za kra-
dleż sprowadzony został do Komisariatu.

Przy ul. Jasnogórskiej nr. 19, z mie-
szkania Jadwigi Boguckiej skradziono ze-
garek srebrny damski i garderobę warto-
ści mk. 30.000. Kradzieży dokonała słu-
żąca Boguckiej Antonina Kosien, która po
dokonanej kradzieży zbiegła.

Uwaga: Dla gospodyń NOWOURUCHOMIONA

Chemiczna Fabryka Mydła

„SALWATOR”

przy ul. Strażackiej № 4
obok łaźni kąpielowej.

Poleca najlepsze i najtańsze po hurtowej
cenie mydło № 1 zawierające
od 63 — 68 poc. tłuozozu.

Zgubiono portfel zawierający
gotówkę oraz doku-
menty na wyjazd do Francji na imię Stani-
sława Janeczka.

WAŻNE DLA PAŃ!

Baczność!

MAGAZYN

F. RUSSOCKIEJ

I Aleja № 9.

Poleca na Sezon letni Batysty
Etaminy, Satyny tureckie na
podszewki adamaszki, Ga-
bardyny, Szewioty, Bosto-
ny Frotee, welnianemu-
szliny. Ostatnia No-
wość. W wielkim
wyborze firanki,
prześcieradła,
obrusy, koł-
dry, kapy.
i t. p.

BACZNOŚCI

Również roboty ręczne zakład rysowniczy.



**Do mieszkańców
miasta Częstochowy i okolicy.**

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientelę,
że w dniu 30 Maja b.r. otworzyłem

MAGAZYN OBUWIA

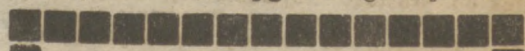
w Częstochowie II-ga Aleja nr. 39

pod firmą **„WYGODA”**

Właściciel **J. Szybelman.**

Posiadam na składzie najnowsze fasony la-
kierków, prunelk oraz sandały męskie, damskie
i dziecięce. — UWAGA: od 1-go czerwca do
1-go lipca b. r. celem zyskania liczniejszej kli-
jenteli sprzedaję po cenie kosztu jak również
przyjmuję obstalunki.

Uważajcie na adres **Wygoda** II-ga Aleja Nr. 39



Ważne dla Panów!

W firmie

„Bławat”

I Aleja 14 (dom p. Frankego)

rozpoczęła się wyprzedaż kortów mę-
skich na garnitury, spodnie i piala
po cenach najniższych.

**Świeże nadeszły na sezon let-
ni:** zefiry, kretony, satyny, musliny,
batysty, etaminy we wszystkich ko-
lorach i deseniach. Wielki wybór je-
dwabin i trykotin.

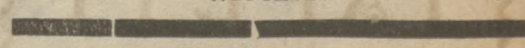


Lekarz-dentysta

Gustawa Bugajer-Bem

ul. Piłsudskiego № 17.

Przyjmuje codziennie od 9-iej rano
do 1-szej po poł. i od 3-iej do 7-iej
wieczór.



Zróżło Polskie

Jana Radziejewskiego

Krakowska 1, obok Stow. Rolniczego.
poleca towary bławatne, konfekcyjne z fabryki
„Częstochowlanka” po cenach fabrycznych, go-
towe suknie damskie, dziecięce, bieliznę, wy-
prawy do chrztu, duży wybór bluzek, fartuchów
i pończoch.

Najlepsze źródło taniego kupna!
Zwracać uwagę na adres!

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości, że na mocy zatwierdzonego przez władze
państwowe statutu i uchwały Rady Miejskiej z dn 8 czerwca b. r. oraz okólni-
ka Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 23 kwietnia b. r. № 62j1550, z dniem
20 czerwca b. r. Magistrat wprowadza pobór podatku komunalnego od sprowa-
dzanego do Częstochowy piwa i portu krajowego po 1 mk. 25 fen. od litra
zagranicznego po 2 mk. 50 fen. od litra.

Właściciele zakładów, sprowadzających do Częstochowy porter i piwo,
obowiązani piśmiennie do dnia 25 bm. zgłosić do Magistratu (pokój № 7 okno
2) otrzymane od 20 b. m. transporty piwa i portu wraz z listami przewozowy-
mi i oryginalnymi rachunkami dostawców.

Niestosujący się do powyższego ulegną karze na mocy ustawy z 17
grudnia 1921 r. do 1.000.000 marek grzywny lub aresztu na 3 miesiące.

Prezydent **Dr. J. Marczewski.**

Ławnik **L. Nieprzecki.**

Program od piątku [dn. 23-go do
wtorku dn. 27 go czerwca 1922 r.

TEATR „ODEON”

**UWAGA! Początek ostatniego
seansu o godz. 10-ej wieczór.**

Dziś!

**Arcydzieło Kinematograficzne pierwsze z cyklu zaszczytnie
odznaczonych na konkursie w Grand Palais w Paryżu.**

Dziś!

Motto: Wierni nie łączcie się z Giurami i bezbożnymi,
którzy szydzą z waszych obrzędów religijnych.
Bójcie się Allaha jeżeli kochacie proroka.
(Wyjątek z Koranu).

WBREW ALLAHOWI

(Visages voiles — ames closes)

Opowieść romantyczna z życia Wschodu
napisana przez Henryka Roussela i prze-
robiona dla filmu w 6-tu wielkich aktach.

W roli głównej ulubienicy Publiczności
gwiazdy ekranów paryskich

EMMY LYNN i MARCEL VIBERT

O S O B Y:
El—Madjol—Said—Ben Khedim, szejik plemienia
beduinów p. A. BRAS.
Hadid—Ben Khedim, jego syn p. Marcel VIBERT

Gisele de Chamblis, jego żona p. EMMY LYNN.
Armand de Perignon, kapitan p. BOGAERT.
Jean Gerrardi p. MEDORI.
Ali—Ben—El—Khedim, sąsiedzi p. El—Hadidja.

Khalifa, jego najmłodsza córka p. ALICE Fille.
Messoudah, służebna Gisele p. SABELLI.
Mahomed—Ben—Karl, inaczey Karl von Fahren-
kampff.

Szczegóły w programach.

Z powodu nadzwyczaj kosztownej dzierżawy obrazu **ceny miejsc podwyższone.**

TEATR PARYSKI

ul. Panny Marji 19.

Program od poniedziałku 19
czerwca i dni następnych.

Dramat egzotyczny w sześciu aktach.

MISS BERYLL KAPRYS MILJARDERA

Z MIA MARĄ

W ROLI TYTUŁOWEJ.

Obraz ten, prawdziwe arcydzieło filmowe, cieszył się wielkim powodzeniem w pierwszorzędnym kino-
teatrach warszawskich.

Kino-teatr

„LEGUN”

ul. Dąbrowskiego 12.

Program od czwartku 22 czerwca i dni następnych.

Zuzanna Grandais

Ulubienica publiczności

w wybitnym dramacie p. t.

ZWYCIĘSTWO PRAWDY

Nad program:

Okolice wiecznej zie-
leni i słońca.

Pracownia Gorsetów

„Józefa”

III-cia Aleja 54 (parter)

poleca duży wybór gorsetów higienicznych,
pasów brzusznych najnowszego systemu, za-
lecanych przez doktorów, pasów biodrowych, sze-
lek do prostego trzymania się, biustonoszy,
pończochy gumowe i t. p. Przyjmuje obstalun-
ki z własnych i powierzonych materiałów, rów-
nież reparacje, pranie i przefasonowywanie.
Ceny niższe.

Chrześcijańska Fabryka Mydła

„DOBOSZ”

w Częstochowie

ulica Warszawska Nr 37.

poleca najlepsze mydło zawierające od
63% do 66% tłuszczu

Tanio! Tanio!

Na nadchodzący sezon wiosenny i letni
przerabia kapelusze
filcowe i słomkowe, damskie i męskie na naj-
nowsze fasony

firma chrześcijańska
Kościuszki 23, mieszk. 11.

TAPETY

pokojuowe
w wielkim wyborze.

Przyjmujemy wszelkie roboty malar-
skie i tapetowanie
po cenach przystępnych.

Gostyński i Opoczyński

ul. Piłsudskiego 25.

(vis a vis stacji).
Oddział w Łodzi ul. Zielona 19.



Najsukuteczniejszy środek

przeciwko

Oslabieniu i wycieńczeniu organizmu,
Niemocy, małokrwistości (anemii)
Brakowi apetytu, złemu trawieniu i t. p.

PIGULKI SIŁOTWÓRCZE

wyr. Lab. Farm. „AP. KOWALSKI” w Warszawie, Miodowa 5.

Skutek wprost, zdumiewający, ujawnia się już po zużyciu pierwszego flakonu
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Fabryka papy dachowej M. BEMA w Częstochowie

Olsztyńska Nr 1.

(Zawodzie, w byłej kwasniarni)

poleca w najlepszym gatunku po cenach przy-
stępnych: **papę, smołę czesną, prepa-
rowaną karbolineum etc.**

Na sezon letni!

poleca

MAGAZYN BŁAWATNY
pod firmą

Kornberg i Szumacher

przy ul. Panny Marji Nr 11,
(Aleja 1) w podwórzu parter,
vis a vis bramy.

Etaminy desen. podw. szer.
od mk. 2500 metr.

Kretony 575
zefiry koszulowe 450
Batysty 650

oraz wielki wybór welon, bosto-
nów, satyn i płótna widzewskie
i żyrdowskie
po cenach fabrycznych!

Fortepiany

i pianina do wy-
najęcia Poros i
Syn, ul. Jasnowska 11.

Najuporczywszy

Ból głowy i migrenę

usuwa proszki z kogutkiem

„MIGRENO NERWOSIN”

Sprzedają wszystkie apteki i sklepy
apteczne.

Ciekawa nowina dla wszystkich!

Niniejszym podaję do wiadomości Sz.
Klienteli m. Częstochowy i okolicy, iż
został otworzony **Magazyn Obuwia**
pod firmą

M. B E R M A N A

i Aleja 8 sklep w podwórzu prawa strona.
Posiadam na składzie w wielkim wybo-
rze najnowsze fasony t. j. prunelki, la-
kierki, płóciennę jak również męskie i
dziecinne. Przyjmuję obstalunki i wyko-
nywam w ciągu 48 godzin.
Uwaga! Ceny konkurencyjne.

Djagnostyczno-leczniczy

Gabinet Rentgenowski

Dr. Arnold Bram

Częstochowa, Kościuszki Nr 1.

Telefon Nr 450.

DOKTOR

PAWEŁ BRONIATOWSKI

ul. Panny Marji 21 (obok teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9 — 12 i od 4 — 7 po poł.
Panie od 12 — 1 w południe.

Lekarz-dentysta

Michał Grejniec

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr 10.

Przyjmuje codziennie od 9-ej rano do 1 po poł.
od 2—7 wiecz. Telefon 250.

Za 6500 Mk.

na ubranie mę-
skie

z dobrego kordu

można nabyć w znanej firmie

J. Dawidowicz i S-ka

I Aleja 7. Tel. 74.

Tamże nabyć można kordy, bostony,
szewioty, welniane i bawełniane mater-
jały oraz płótna. Nie wiercie reklamom,
lecz przyjdźcie i przekonajcie się.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Za 2.000 Mk.

na całą damską
suknię

Nauczycielka francuskiego
świeżo przy-
była z Brukseli udziela lekcji i konwersacji
francuskiej oraz muzyki. Wiadomość w „Ku-
rjerze”.

Kupię plac na Zawodzie (Hen-
ryka, Mirowska,
Olsztyńska etc.) z budynkami nawet bardzo
zniszczonymi, lub bez. Ewentualnie gdziein-
dzie na przedmieściu (Warszawska, za trzema
Krzyżami Kawia, Kazarmiana, Krakowska, za
Mottami etc.) Oferty w „Kurjerze” dla Władys-
ława G.

Zgubiono kartę powołania wy-
daną przez Komisję
poborową w Wieluniu Danielowi Jakubowi-
czowi.

Zgubiono kartę powołania wy-
daną przez Komisję
poborową w Wieluniu na imię Antoni Maniak.

Sprzedam 4 męgi żyta na
pniu. Wiadomość
ul. Kościuszki 46. gospodarz.

Różne siła, rafy, słatki druciane, tka-
ne i kręczone na ogrodzenia do
parkanów, bufetów i okien wyrabia Władysław
Scibrowski, Rynek Wieluński 32, telefon 324.